

Sygn. akt: III AUa 185/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka

SSO del. Joanna Kasicka (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2014 r. w Łodzi

sprawy **S. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o wysokość renty rodzinnej,

na skutek apelacji S. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 19 listopada 2013 r., sygn. akt: IV U 1082/13,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 185/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 14 maja 2013 roku z Nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł., przeliczył i określił wysokość przysługującej na stałe S. W. renty rodzinnej. Ustalił, że świadczenie będzie przysługiwać w najniższej wysokości i jest każdorazowo zmniejszone o łączną kwotę 277, 99 zł z powodu nienależnie pobranych świadczeń. Ostatecznie, od 1 czerwca 2013 roku, wysokość świadczenia netto wynosi 498, 69 zł miesięcznie.

Ubezpieczona złożyła odwołanie, żądając wypłaty przyznanego świadczenia w pełnej wysokości, bez potrąceń o kwoty nienależnie pobranego świadczenia za okres od grudnia 2003 roku do września 2004 roku. Zarzuciła sprzeczność decyzji z 17 grudnia 2004 roku z prawem, gdzie organ rentowy zobowiązał wnioskodawczynię do zwrotu pobranego świadczenia za w/w okres. Skarżąca podniosła, że organ rentowy kontynuował wypłatę renty rodzinnej, mimo, że nie posiadał zaświadczenia o kontynuowaniu nauki przez J. W. i o korzystaniu przez nią z urlopu dziekańskiego zaś zobowiązanie do zwrotu wypłaconych świadczeń było niesłuszne, bowiem J. W. nie utraciła prawa do renty rodzinnej w okresie urlopu dziekańskiego.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonym rozstrzygnięciu. Spostrzegł, że zaskarżona decyzja ma charakter określający wysokość przyznanego świadczenia, a jej podstawą jest ostateczna decyzja z 17 grudnia 2004 roku, mocą której zobowiązano S. W. do zwrotu nienależnie pobranych

świadczeń z tytułu renty rodzinnej za okres od 1 grudnia 2003 roku do 30 września 2004 roku z odsetkami od 11 grudnia 2003 roku, przyznanej i wypłacanej na rzecz córki J. W..

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2013 roku w sprawie IV U 1082/13 Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Decyzją z 17 grudnia 2004 roku za Nr (...), zobowiązano S. W. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu renty rodzinnej za okres od 1 grudnia 2003 roku do 30 września 2004 roku z odsetkami od 11 grudnia 2003 roku, przyznanej i wypłacanej na rzecz córki J. W.. Organ wskazał, że uprawniona nie poinformowała w odpowiednim czasie o skreśleniu J. W. z listy studentów, i stąd spełnione świadczenie stało się nienależnym. Decyzja z 17 grudnia 2004 roku stała się prawomocna, a jej windykację przekazano do Wydziału Świadczeń E. - Rentowych ZUS II Oddział w Ł. w celu dokonywania potrąceń z tytułu nienależnie pobranych świadczeń na łączną kwotę, według stanu na 22 marca 2013 roku, 2302, 20 złote. Nadto, organ rentowy w maju 2013 roku poinformował S. W. o przystąpieniu do dokonywania potrąceń za okres od 1 grudnia 2003 roku do 30 września 2004 roku. Decyzją z 14 maja 2013 roku za Nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł., określił wysokość przysługującej S. W. renty rodzinnej. Ustalił, że świadczenie będzie każdorazowo zmniejszone o łączną kwotę 277, 99 zł z powodu nienależnie pobranych świadczeń. Ostatecznie, od 1 czerwca 2013 roku, wysokość świadczenia netto ma wynosić 498, 69 zł miesięcznie.

Takie ustalenia Sąd Okręgowy poczynił na podstawie nieosobowego materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed organem rentowym. W sprawie, spór ogranicza się do oceny prawnej tychże ustaleń.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie S. W. nie zasługuje na aprobatę, a merytoryczne zarzuty skierowane do decyzji wydanej w grudniu 2004 roku są bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia odwołania od decyzji z 14 maja 2013 roku. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że do określenia aktualnej wysokości renty rodzinnej wnioskodawczyni decydujące znaczenie ma treść prawomocnej decyzji z grudnia 2004 roku i to ona stanowi podstawę potrąceń i ich wysokości. Bezsprzecznie, w chwili wydawania zaskarżonej decyzji i na dzień orzekania w sprawie, rozstrzygnięcie organu rentowego z 17 grudnia 204 roku nie było wzruszone i stanowiło podstawę do potrąceń nienależnie pobranego świadczenia, tak jak to uczynił organ w zaskarżonej decyzji. Zarzuty wskazane w odwołaniu nie mogą odnieść skutku w stosunku do decyzji z 14 maja 2013 roku, określającej aktualną wysokość renty rodzinnej po wydaniu tej pierwszej decyzji. Zatem, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., odwołanie podlegało oddaleniu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła odwołująca skarżąc wyrok w całości i zarzucając: naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o Emeryturach i Rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 84 ust. 1, 9, 11 ustawy z dnia 13 października 1998r. o Systemie Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o Emeryturach i Rentach z FUS poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że S. W. nienależnie pobrała świadczenie rentowe za okres od dnia 01.12.2003r. do dnia 30.09.2004r. ; obrazę przepisów prawa procesowego w zakresie mającym istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu i oparciu wyroku na arbitralnej ocenie stanu faktycznego tj art. 233 k.p.c, w szczególności poprzez: nieuzasadnione przyjęcie, że odwołanie złożone przez S. W. nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na okoliczność, iż wszelkie kierowane w jego treści zarzuty merytoryczne winny zostać skierowane do decyzji organu rentowego z dnia 17 grudnia 2004r., której to skarżąca nie podważyła, w sytuacji gdy mimo nie zaskarżenia powyższej decyzji, decyzja organu rentowego z dnia 14 maja 2013r. ustalająca wysokość przysługującej S. W. renty rodzinnej jest także decyzją błędną z uwagi na ustalenie, iż kwota świadczenia będzie ulegała pomniejszeniu każdorazowo o kwotę 277, 99 zł z tytułu nienależnie pobranego przez w/ w świadczenia, które nigdy nie nastąpiło.

W świetle powyższych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że nie sposób zgodzić się z ustaleniami Sądu, z których wynika, iż z uwagi na to, że S. W. nie wzruszyła prawomocnej decyzji organu rentowego z dnia 17 grudnia 2004r. , w której została ona zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu renty rodzinnej za okres od dnia 1 grudnia 2003r. wraz z odsetkami do 11 grudnia 2003r. przyznanej i wypłaconej na rzecz córki skarżącej J. W., bowiem nie poinformowała ona w stosownym terminie od skreśleniu jej z listy studentów, co w istocie nie było prawdą (przebywała na urlopie dziekańskim), i spowodowało, że spełnione przez organ świadczenie stało się nienależnym to wszelka argumentacja wywiedziona w odwołaniu od decyzji z dnia 14 maja 2013r. tj. decyzji organu rentowego ustalającej wymiar przysługującej S. W. renty rodzinnej ze wskazaniem, iż świadczenie to ulega pomniejszeniu z uwagi na nienależnie pobrane świadczenia wskazane w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 2004r. jest bezprzedmiotowa i niezasadna. Podniosła, że decyzja organu rentowego z dnia 14 maja 2013r. stanowi jedynie konsekwencję decyzji z dnia 17 grudnia 2004r. , wprawdzie nie wzruszonej wówczas przez skarżącą, nie mniej jednak w sposób oczywisty błędnej, który to błąd przekłada się bezpośrednio na treść zaskarżonej decyzji w przedmiocie przyznania S. W. renty rodzinnej, w szczególności w aspekcie pomniejszenia jej wysokości o nienależnie pobrane świadczenie, które w istocie nigdy nie stanowiło świadczenie nienależnie pobranego. Zatem zakres przedmiotowy zaskarżonej decyzji zajął się i jest ściśle powiązany z decyzją organu rentowego z 2004r. , a zatem błędne jest rozumowanie Sądu I instancji, że zarzuty kierowane w wywiedzionym przez skarżącą odwołaniu są bezprzedmiotowe dla treści decyzji z 2013r. W ocenie apelującej Sąd I instancji nie dokonał zatem pełnej i wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, skupiając jedynie swoją uwagę na braku zaskarżenia decyzji organu rentowego z dnia 17 grudnia 2004r., nie próbując nawet dokonać analizy jej prawidłowości, w aspekcie złożonego przez S. W. odwołania w niniejszej sprawie, z treści uzasadnienia którego w sposób jednoznaczny i niewątpliwy wynika, że J. W. nie utraciła prawa do renty rodzinnej w okresie korzystania z urlopu dziekańskiego, stąd wypłacone w tym czasie przez organ rentowy świadczenie, nie miało charakteru nienależnego, co kłóci się z wszelkimi zasadami współzycia społecznego i stanowi nadużycie prawą ze strony organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako całkowicie bezzasadna podlegała oddaleniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przy bezspornych w sprawie faktach, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny prawnej ustalonych w sprawie okoliczności i tym samym przyjął trafne materialno prawne rozstrzygnięcie.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego w zakresie mającym istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu i oparciu wyroku na arbitralnej ocenie stanu faktycznego tj. art. 233 k.p.c. Skarżąca wywodzi w tym zakresie, iż sąd pierwszej instancji w sposób nieuzasadniony przyjął, że odwołanie złożone przez S. W. nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na okoliczność, iż wszelkie kierowane w jego treści zarzuty merytoryczne winny zostać skierowane do decyzji organu rentowego z dnia 17 grudnia 2004r., której to skarżąca nie podważyła, w sytuacji gdy mimo nie zaskarżenia powyższej decyzji, decyzja organu rentowego z dnia 14 maja 2013r. ustalająca wysokość przysługującej S. W. renty rodzinnej jest także decyzją błędną z uwagi na ustalenie, iż kwota świadczenia będzie ulegała pomniejszeniu każdorazowo o kwotę 277,99 zł z tytułu nienależnie pobranego przez w/w świadczenia, które nigdy nie nastąpiło. Tak sformułowany zarzut apelacji i użyte w jej uzasadnieniu argumenty nie mogły wywrzeć zamierzonego przez skarżącą skutku w postaci korekty zaskarżonego wyroku w kierunku wskazanym przez apelującą. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew zarzutom apelacji ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i kompletne, a wyprowadzone z nich wnioski nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne. Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu skarżącej wskazującego na dowolną interpretację zebranego materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy. Zarzut tak sformułowany jest bezzasadny w badanej sprawie. Nie można mówić o przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy - wbrew twierdzeniom apelacji - przekonywująco uzasadnił przyczyny, dla których uznał, że na skutek odwołania od decyzji z dnia 14 maja 2013 roku nie można wzruszyć prawomocnej decyzji ustalającej obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń wydanej w 2004 roku.

Bezzasadne są również zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W art. 139 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) przewidziano możliwość dokonywania potrąceń ze świadczeń emerytalno-rentowych określonych w art. 3. Potrąceniu podlegają należności sklasyfikowane w szczegółowych kategoriach (art. 139 ust. 1), przy czym na uwagę zasługuje wymóg zachowania kolejności potrąceń. W szczególności w myśl art. 139 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie - po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych - podlegają potrąceniu, z uwzględnieniem art. 141, następujące należności:

2) kwoty nienależnie pobranych emerytur, rent i innych świadczeń z tytułu:

a) zaopatrzenia emerytalnego oraz ubezpieczenia społecznego za okres przed dniem wejścia w życie ustawy,

b) ubezpieczeń społecznych, o których mowa w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, wraz z odsetkami za zwłokę w ich spłacie,

c) zaopatrzenia określonego w odrębnych przepisach;

Zgodnie z treścią art. 140 ust. 1 cyt. ustawy potrącenia, o których mowa w art. 139, mogą być dokonywane, z zastrzeżeniem art. 141, w następujących granicach:

1) świadczeń alimentacyjnych, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 3 - do wysokości 60 % świadczenia;

2) należności egzekwowanych związanych z:

a) odpłatnością za pobyt w domach pomocy społecznej,

b) odpłatnością za pobyt w zakładach opiekuńczo-leczniczych,

c) odpłatnością za pobyt w zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych,

do wysokości 50 % świadczenia;

3) innych egzekwowanych należności - do wysokości 25 % świadczenia

Granice potrąceń ustala się dla świadczenia brutto, tj. przed odliczeniem miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przy dokonywaniu jakichkolwiek potrąceń konieczne jest uwzględnianie regulacji art. 141 określającej tzw. kwoty wolne.

Dodatkowym zabezpieczeniem osób pobierających świadczenia podlegające potrąceniom jest wprowadzenie tzw. kwoty wolnej. Kwota ta wyraża część świadczenia nieobjętą egzekucją (potrąceniami) i odpowiada określonemu procentowo ułamkowi najniższej emerytury bądź renty, zależnie od rodzaju pobieranego świadczenia.

Wysokość kwoty wolnej jest zróżnicowana i wynosi 60%, 50% albo 20% najniższej emerytury (renty), w zależności od kategorii potrąceń określonych w art. 141 ust. 1. Wskazane procenty odnoszą się do emerytury (renty) przy uwzględnieniu wzrostów, zwiększeń, dodatków oraz innych świadczeń wypłacanych wraz z emeryturą lub rentą na podstawie odrębnych regulacji (wyłączeniu podlegają jednak dodatki pielęgnacyjne, dodatki dla sierot zupełnych oraz świadczenia rodzinne).

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy niniejszej należy uznać, iż organ emerytalno-rentowy właściwie ustalił wysokość kwoty, o jaką został zmniejszone świadczenie ubezpieczonej w związku z egzekucją prawomocnej i ostatecznej decyzji z 17 grudnia 2004 roku Nr (...), którą zobowiązano S. W. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu renty rodzinnej za okres od 1 grudnia 2003 roku do 30 września 2004 roku z odsetkami od 11

grudnia 2003 roku. Odwołująca tego faktu nie kwestionuje. Podnosi okoliczności związane z zasadnością decyzji wydanej w dniu 17 grudnia 2004 roku.

Podkreślić należy, iż w sprawie wszczętej wskutek odwołania ubezpieczonego od decyzji obniżającej mu wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z potrąceniami dokonywanymi przez organ emerytalno-rentowy, ocenie sądu nie podlega zasadność należności egzekwowanych z tego świadczenia (wyrok SA w Katowicach z dnia 20 października 2005 r., III AUa 1322/04, Biul. SAKa 2006, nr 1). Bez znaczenia są również okoliczności podnoszone przez wnioskodawczynię związane z trudną sytuacją finansową powstałą na skutek zmniejszenia wysokości świadczenia.

Błędne jest twierdzenie apelacji, iż Sąd pierwszej instancji naruszył normy art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o Emeryturach i Rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i art. 84 ust. 1, 9, 11 ustawy z dnia 13 października 1998r. o Systemie Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o Emeryturach i Rentach z FUS, bowiem przepisów tych nie stosował. Wspomniany art. 138 cyt. ustawy był podstawą prawną decyzji z dnia 17 grudnia 2004 roku, której skarżąca skutecznie nie podważyła. Wbrew twierdzeniom apelacji sąd pierwszej instancji dokonał zatem pełnej i wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwracając przede wszystkim uwagę na brak zaskarżenia decyzji organu rentowego z dnia 17 grudnia 2004r. Skoro decyzja zobowiązująca do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń jest prawomocna i ostateczna to Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie od decyzji ustalającej wysokość świadczenia na skutek potrąceń nie ma żadnych podstaw prawnych do kwestionowania jej prawidłowości. Bez wątplenia powoływanie się przez skarżącą na naruszenie zasad współżycia społecznego nie może odnieść oczekiwanego skutku, bowiem zasady te nie mają zastosowania w prawie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Przewodnicząca: Sędziowie: